

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w Płocku, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. o zapłatę 23 171,67 złotych, w pkt I zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 23 171,67 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 14 105,34 złotych od dnia 16 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;

- 9 066,33 złotych od dnia 8 lutego 2013 roku do dnia zapłaty;

w pkt II zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10 258,58 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 4 817,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w pkt III nakazał zwrócić powódce (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Płocku kwotę 2 000,00 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego; w pkt IV nakazał ściągnąć od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Płocku kwotę 8 684,23 złotych tytułem wydatków tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa, sygn. akt V GC 814/13 (wyrok k. 1126 – 1127; uzasadnienie k. 1135 – 1152, tom VI).

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła pozwana – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwana zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 563 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu orzekania, poprzez niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w bezpodstawnym oparciu orzeczenia na tym przepisie w sytuacji, kiedy zgodnie z regułami prawa międzyczasowego co do stosowania prawa materialnego, do czynności prawnych i innych zdarzeń stosuje się prawo obowiązujące w chwili dokonania czynności prawnych, a nie prawo obowiązujące w dniu orzekania;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 563 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 grudnia 2014 roku w związku z art. 638 § 2 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w bezpodstawnym uznaniu, że pozwana spółka nie zbadała rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomiła pozwanej niezwłocznie o dostrzeżonej wadzie, względnie nie zawiadomiła o wadzie niezwłocznie po jej wykryciu, a w konsekwencji w bezpodstawnym uznaniu, że pozwana utraciła uprawnienia z rękojmi;
3. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 636 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w nieuwzględnieniu przy wydawaniu skarżonego wyroku skutecznego odstąpienia od zawartej umowy, które nastąpiło pismem z dnia 23 lipca 2013 roku, po bezskutecznym upływie, terminu wyznaczonego na usunięcie wad dostarczonych i zamontowanych kabin prysznicowych;
4. sprzeczność ustaleń faktycznych sądu I instancji z treścią zebranego materiału dowodowego, a nadto wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia w zakresie ustaleń faktycznych – w zakresie daty, w której zakończony został montaż kabin prysznicowych: sąd prawidłowo ustalił, że pierwsze kabiny zostały zamontowane w okresie 25-31 października 2012 roku (str. 5), a następnie w dalszej części uzasadnienia stwierdza, że cały montaż, a więc wykonanie przedmiotu umowy w pełnym zakresie miało miejsce na przełomie października i listopada (str. 14), co nie znajduje jakichkolwiek podstaw w materiale dowodowym, a zakończenie montażu w znacznie późniejszym terminie wynika choćby z zeznań świadka Ł. S., którego wiarygodność nie była podważana, a także z korespondencji elektronicznej;
5. naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

a) brak uzasadnienia przez Sąd przyczyn dla których Sąd uznał zgłoszenie reklamacyjne dotyczące nieszczelności kabin prysznicowych za złożone po terminie wskazanym w art. 563 k.c. – Sąd nie wskazał w uzasadnieniu, w jakiej dacie zdaniem Sądu rozpoczął się bieg terminu do zgłoszenia wad i kiedy termin ten się zakończył, a jednocześnie uznał, że wady zostały zgłoszone po terminie, w związku z czym pozwana spółka utraciła roszczenia z rękojmi, co powoduje brak możliwości weryfikacji motywów rozstrzygnięcia i prawidłowości wnioskowania zastosowanego przez Sąd;

b) brak wskazania dowodów, na podstawie których Sąd ustalił, że dzieło zostało odebrane i to bez żadnych zastrzeżeń,

c) brak wskazania dowodów, na podstawie których Sąd ustalił, że powód nie miał wpływu na dobór konkretnego modelu kabiny prysznicowej dla pozwanej spółki;

6. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na :

a) bezzasadnym przyjęciu, że pozwana spółka odebrała dzieło i to bez żadnych zastrzeżeń (str. 13 oraz 15 uzasadnienie), podczas gdy dokonanie odbioru nie wynika z jakichkolwiek dowodów w niniejszej sprawie, natomiast świadek Ł. S. zeznał, że odbioru w ogóle nie było, tym bardziej nie miało miejsca dokonanie odbioru bez zastrzeżeń – wręcz przeciwnie: świadkowie zeznawali, że wady były zgłaszane telefonicznie, a następnie pozwana zgłosiła swoje zastrzeżenia w formie korespondencji elektronicznej, a powodowa spółka przystąpiła do wykonywania poprawek (choć bez oczekiwanego rezultatu);

b) bezzasadnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że pozwana spółka nie dochowała terminów reklamacyjnych do zgłoszenia wad, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że stwierdzone wycieki wody zostały zgłoszone niezwłocznie po zakończeniu wykonywania prac przez powódkę, telefonicznie i za pośrednictwem korespondencji elektronicznej, a powódka w wyniku zgłoszenia przystąpiła do wykonywania poprawek, tak więc uznała zgłoszenie wad za dokonane w terminie reklamacyjnym;

c) bezpodstawnym przyjęciu, że „powód dokonywał jedynie sprzedaży i montażu kabin, nie miał zatem wpływu na dobór konkretnego modelu przez stronę pozwaną”, podczas gdy pozwana spółka zamówiła kabiny odpowiadające projektowi, a to pozwana spółka dobrała konkretny model kabiny, który miał odpowiadać znanemu powódcy projektowi, co wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego;

7. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczalne przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej zasadą dowolności i dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie dochowania terminów reklamacyjnych jedynie na podstawie oświadczeń strony składanych w toku postępowania sądowego, podczas gdy z pozostałych dowodów, których wiarygodności Sąd nie zakwestionował wynika, że stwierdzone wycieki zostały zgłoszone niezwłocznie po zakończeniu wykonywania prac montażowych lub nawet jeszcze w trakcie tych prac, zarówno w formie telefonicznej jak i w drodze korespondencji elektronicznej, a powódka po zgłoszeniu wad uznała je za zgłoszone w wymaganym terminie, co znalazło odzwierciedlenie w przystąpieniu do wykonania poprawek i usunięcia wad.

Wskazując na powyższe zarzuty Skarżąca wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, z uwzględnieniem kosztów postępowania w pierwszej instancji – zgodnie ze spisem kosztów przedłożonym na rozprawie w dniu 23 lutego 2017 roku oraz kosztów procesu, w tym zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym – według norm prawem przepisanych (apelacja k. 1155 – 1165, tom VI).

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych (odpowiedź na apelację k. 1176 – 1178, tom VI).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Skarżąca w treści swojej apelacji zarzuciła Sądowi Rejonowemu, między innymi naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczalne przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej zasadą dowolności i dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie dochowania terminów reklamacyjnych jedynie na podstawie oświadczeń strony składanych w toku postępowania sądowego, podczas gdy z pozostałych dowodów, których wiarygodności Sąd nie zakwestionował wynika, że stwierdzone wycieki zostały zgłoszone niezwłocznie po zakończeniu wykonywania prac montażowych lub nawet jeszcze w trakcie tych prac, zarówno w formie telefonicznej jak i w drodze korespondencji elektronicznej.

Zarzut ten należało uznać za chybiony. Zauważyć należy, iż jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż w świetle reguł wyznaczonych przez zasadę i granice swobodnej oceny dowodów ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Jeżeli przeprowadzone przez siebie dowody sąd oceni przy zachowaniu wskazanych wymagań, dając temu wyraz w uzasadnieniu orzeczenia (stosownie do art. 328 § 2 k.p.c.), podważenie takiej oceny nie może się ostać. Strona zatem, która chce podważyć sędziowską ocenę dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny, nawet jeśli jej ocena jest przekonująca. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe ani też wskazanie stanu faktycznego, który - zdaniem skarżącego - odpowiada rzeczywistości. Taki sposób podważenia sędziowskiej oceny, nawet jeśli może ona budzić pewne zastrzeżenia, co od zasady traktowany jest jako zwykła polemika, która nie może odnieść jednak skutku. Sędziowskiej ocenie dowodów nie można przeciwstawiać własnej oceny, przeciwnie – konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach danej sprawy, przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem wykazać, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Dopóki zatem skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Wbrew twierdzeniom apelującej w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

W szczególności Sąd Rejonowy, opierając się na zgromadzonych w sprawie dowodach w pełni trafnie przyjął, iż bezspornym był fakt zawarcia pomiędzy powódką, a pozwaną umowy obejmującej sprzedaż armatury łazienkowej i kabin prysznicowych z asortymentu powódki. Towary te miały być zamontowane w łazienkach znajdujących się w apartamentach na wynajem w B.. Istotą sporu w sprawie był fakt zlecenia powódce przez pozwaną montażu zakupionych kabin prysznicowych, które w trakcie użytkowania okazały się wadliwe. Powódka stała bowiem na stanowisku, iż transakcja stron obejmowała wyłącznie sprzedaż kabin, podczas gdy pozwana twierdziła, iż w zakresie umowy wchodził także ich montaż. Trafnie Sąd Rejonowy wskazał, iż kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia okoliczności spornych między stronami miały zeznania świadków oraz stron procesu. Bezsprzecznie wynika z nich, że powódka co do zasady nie zajmowała się montażem sprzedawanych towarów, ale rekomendowała zewnętrzną, zaprzyjaźnioną firmę. W konsekwencji, na podstawie wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego w

zakresie zeznań świadków i stron Sąd I instancji trafnie przyjął, iż powódka dokonała montażu sprzedanych pozwanej kabin, lecz uczyniła to nie samodzielnie, a przez podwykonawcę. Wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie spór pomiędzy stronami dotyczył także wadliwości kabin prysznicowych, koncentrując się wokół ustalenia, czy wada tkwiła w samych kabinach, czy też w ich montażu. W celu ustalenia przyczyn powstania wad, ich zakresu i istotności, osób odpowiedzialnych za powstanie wad, konsekwencji ich istnienia, przyczyn nieudanych prób usunięcia wad oraz możliwości powstania szkód ze względu na wadliwość kabin, Sąd Rejonowy prawidłowo dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu inżynierii sanitarnej Janusza Strzeleckiego. Biegły dokonał oględzin spornych kabin prysznicowych oraz załączył odpowiednią dokumentację fotograficzną. Oględziny w miejscu montażu spornych kabin doprowadziły biegłego do ustalenia, iż niecki pod montaż kabin zostały źle przygotowane, ponieważ posadzki wykonano niestarannie i ze spadkami, które nie gwarantowały skutecznego spływu wody (opinia pisemna - k. 533 - 553). Nadto w trakcie oględzin biegły sprawdził szczelność kabin poprzez uruchomienie baterii natryskowej. W wyniku przeprowadzonej próby biegły uznał, iż kabiny prysznicowe zamontowane przez powódkę są nieszczelne w miejscach połączenia ścianki bocznej z posadzką, przy samym słupku bocznym i zawiasach. Nieszczelność powoduje wypłynięcie części wody na zewnątrz kabin. W opinii ustnej biegły podtrzymał swoje wnioski i wskazał, iż błąd popełnił zarówno architekt, jak i inspektor robót sanitarnych, bowiem zgodnie z deklaracją właściwości użytkowych, zamontowane kabiny nie były przewidziane do montażu bezpośrednio na posadzce (opinia pisemna uzupełniająca k. 1009 - 1053) i ustna złożona na rozprawie w dniu 23 lutego 2017 roku (k. 1117 - 1123). Zasadnie zatem Sąd Rejonowy opierając się na opinii biegłego sądowego wskazał przyczyny powstania wad, ich zakres i konsekwencje, co pozwoliło na poczynienie istotnych ustaleń faktycznych w sprawie.

W świetle powyższego chybione pozostają zarzuty opisane w petitum apelacji, a dotyczące zarzutów sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Rację ma Skarżąca podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 563 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu orzekania, poprzez niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w bezpodstawnym oparciu orzeczenia na tym przepisie w sytuacji, kiedy zgodnie z regułami prawa międzyczasowego co do stosowania prawa materialnego, do czynności prawnych i innych zdarzeń stosuje się prawo obowiązujące w chwili dokonania czynności prawnych, a nie prawo obowiązujące w dniu orzekania. Jednakże zarzut ten pozostaje bez wpływu na wydane w sprawie rozstrzygnięcie. W niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie art. 563 k.c. w brzmieniu przed 25 grudnia 2014 roku, zgodnie z którym kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca od jej wykrycia, a w wypadku gdy zbadanie rzeczy jest w danych stosunkach przyjęte, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca po upływie czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. Minister Handlu Wewnętrznego może w drodze rozporządzenia ustalić krótsze terminy do zawiadomienia o wadach artykułów żywnościowych. Jednakże przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu (§ 2). Do zachowania terminów zawiadomienia o wadach rzeczy sprzedanej wystarczy wysłanie przed upływem tych terminów listu poleconego (§ 3).

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 563 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 grudnia 2014 roku w związku z art. 638 § 2 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w bezpodstawnym uznaniu, że pozwana spółka nie zbadała rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomiła pozwanej niezwłocznie o dostrzeżonej wadzie, względnie nie zawiadomiła o wadzie niezwłocznie po jej wykryciu, a w konsekwencji w bezpodstawnym uznaniu, że pozwana utraciła uprawnienia z rękojmi. 563 § 1 k.c.

W świetle cytowanego powyżej przepisu art. 563 k.c. przesłanką realizacji roszczeń z tytułu rękojmi jest zachowanie przez kupującego tzw. aktów staranności. Nie ma on wprawdzie z reguły obowiązku zbadania rzeczy wydanej mu przez sprzedawcę, z zastrzeżeniem wyjątków wynikających z art. 563 § 2 k.c., jednak ma on zawsze obowiązek zawiadomić sprzedawcę o wadzie pod rygorem utraty roszczeń z tytułu rękojmi (art. 563 k.c.). Termin wyznaczony na

dokonanie zawiadomienia wynosi miesiąc od wykrycia wady, a gdy zbadanie rzeczy jest w stosunkach danego rodzaju przyjęte, miesiąc od czasu, w którym przy zachowaniu należytej staranności mógł ją wykryć. Nie da się przy obecnym stanie prawa sformułować uniwersalnych kryteriów co do badania rzeczy w stosunkach danego rodzaju. Zgodzić się trzeba z zapatrywaniem, że w tym zakresie pierwszorzędne znaczenie należy przyznać zdrowemu rozsądkowi, wiedzy, doświadczeniu życiowemu i dbałości o własne sprawy (zob.: W. J. Katner (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2001, s. 111). Wątpliwości, jakie pojawiają się wobec potrzeby lub nie badania rzeczy, powinny być rozstrzygnięte przez ustawowe nałożenie obowiązku badania w odniesieniu do każdego typu stosunków. W tym miejscu należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela utrwalone w orzecznictwie i cytowane przez Sąd Rejonowy stanowisko, że w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą zawiadomienie o wadach nie powinno nastąpić później niż w ciągu 14 dni. Bezsprzeczne w sprawie jest fakt, iż aby rozstrzygnąć czy strona pozwana skutecznie mogła podnieść zarzuty z rękojmi konieczne w sprawie było ustalenie czy dokonała zbadania nabytych kabin prysznicowych w odpowiednim czasie. Zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji pozwana wskazała, iż kabiny prysznicowe zostały odebrane bez zastrzeżeń. Natomiast wady montażowe zostały ujawnione na przełomie listopada i grudnia 2012 roku po podłączeniu wody w apartamentach i pierwszych próbach użytkowania. Mając na uwadze powyższe obowiązek zawiadomienia o wadach w świetle obowiązujących przepisów jest konieczny pod rygorem utraty uprawnień z tytułu rękojmi.

Ponadto pozwana nie wykazała, aby żądała od powódki usunięcia wad wykonanej instalacji, które ujawniły się w trakcie jej eksploatacji. Nie skorzystała z prawa do rękojmi, przewidzianego w art. 637 k.c. i w art. 638 k.c. Zgodnie z pierwszym z w/w przepisów, jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu, nie przyjmie naprawy. Natomiast pozwana nie wykazała, aby z takiego uprawnienia skutecznie skorzystała. Jedynym zarzutem, na jaki powoływała się pozwana był fakt odstąpienia od umowy z uwagi na wady towaru na podstawie art. 560 k.c. Tymczasem przepis ten reguluje uprawnienia kupującego z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Również w toku całego procesu, pozwana konsekwentnie podnosiła zarzuty dotyczące wadliwości samych kabin, nie zaś ich nieprawidłowego montażu.

Nie znajduje usprawiedliwienia zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. 636 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w nieuwzględnieniu przy wydawaniu skarżonego wyroku skutecznego odstąpienia od zawartej umowy, które nastąpiło pismem z dnia 23 lipca 2013 roku, po bezskutecznym upływie, terminu wyznaczonego na usunięcie wad dostarczonych i zamontowanych kabin prysznicowych.

Wskazać należy, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy było bezskuteczne bowiem zostało złożone z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd nie uwzględnił zarzutów podniesionych w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Ponadto oświadczenie o odstąpieniu ma skutek matrialnoprawny, tym samym pozwana powinna mieć świadomość, iż oświadczenie o takim charakterze powinno być doręczone powodowi, a nie pełnomocnikowi procesowemu, który nie miał pełnomocnictwa do reprezentowania spółki w tym zakresie.

Niezależnie od powyższego złożenie w dniu 23 lipca 2013 r. oświadczenie o odstąpieniu od umowy było również przedwczesne, bowiem wezwaniem z dnia 8 lipca 2013 r., nadanym w dniu 11 lipca 2013 r., pełnomocnik pozwanej wezwał powódkę do wymiany 24 kabin w terminie 14 dni od otrzymania wezwania (k.75), wobec czego zakreślony termin licząc nawet od dnia nadania wezwania (w aktach brak dowodu doręczenia wezwania stronie pozwanej) upłynąłby dopiero 25 lipca 2013 r. A zatem do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy doszło jeszcze przed upływem zakreślonego terminu do usunięcia wad dzieła (art. 637 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014 r.), co czyni to oświadczenie nieskutecznym.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie

art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800,00 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem zgodnie z § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 z późn. zm.).

Tomasz Bajer Iwona Godlewska Bartosz Kaźmierak